

Putin pokazał rosyjską broń hipersoniczną

2 marca 2018

Putin poinformował o posiadaniu przez Rosję broni hiperdźwiękowej. „Rosja w ostatnich latach ciężko pracowała nad perspektywiczną bronią strategiczną” – powiedział prezydent Rosji Władimir Putin podczas orędzia do Zgromadzenia Federalnego. Dodał, że Rosja nie robi tajemnic z faktu opracowania nowej broni. „Przed stworzeniem broni nuklearnej żaden z zagranicznych partnerów nie chciał rzeczowo rozmawiać z Rosją i nikt jej nie słuchał. Powinni teraz posłuchać” – powiedział zwracając się z orędziem do Zgromadzenia Federalnego. Prezydent Rosji zademonstrował kadry z testów hipersonicznego systemu rakietowego z planistyczną jednostką skrzydłową „Awangard”. Według Putina przedsięwzięcia kompleksu wojskowo-przemysłowego już rozpoczęły jego masową produkcję.

Ponadto zademonstrował kadry z podwodnym dronem zdolnym do poruszania się, zdaniem Putina, „na bardzo dużej głębokości i o zasięgu międzykontynentalnym z prędkością wielokrotnie większą od prędkości okrętów podwodnych – najbardziej zaawansowanych torped i wszelkiego rodzaju nawet najszybszych okrętów nawodnych. „Dlaczego to wszystko robimy, dlaczego o tym mówimy? Nie robiliśmy żadnych tajemnic z naszych planów i mówiliśmy o tym otwarcie przede wszystkim dlatego, aby skłonić naszych partnerów do negocjacji. Powtarzam, był to rok 2004. Pomimo wszystkich problemów, z którymi mieliśmy do czynienia w gospodarce, finansach, przemyśle obronnym, armii, Rosja pozostała i nadal pozostaje największą potęgą jądrową. Nie zapominajcie, że nikt nie chciał z nami rzeczowo rozmawiać. Nikt nas nie słuchał. Posłuchajcie teraz” – powiedział Putin.

Putin przypomniał też o rosyjskich pociskach, które na Zachodzie zostały nazywane „Satan”. Mowa o „Wojewodzie”. Broń

ta została opracowana jeszcze w ZSRR, a teraz zostanie zastąpiona przez najnowszą broń – „Sarmat”. Nawiasem mówiąc, te rakiety zostały już nazwane w zachodnich mediach „Satan-2”. Podczas orędzia zademonstrowano nagranie z „Sarmatem”. W sali rozległy się oklaski.

Rozmieszczanie przez Amerykanów niestrategicznej broni jądrowej w Europie, a także praktyka „wspólnych misji atomowych” stanowią przeszkodę do denuklearyzacji – powiedział minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow na Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie. „Denuklearyzację uniemożliwia zarówno obecność amerykańskiej niestrategicznej broni jądrowej w Europie, jak i destabilizująca praktyka «wspólnych misji atomowych». W ramach tych misji przy rażącym naruszeniu Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej nienuklearnymi członkowie NATO uczestniczą w planach odnośnie użycia przez Amerykanów niestrategicznej amunicji atomowej oraz ćwiczeniach w tym zakresie. Wszyscy powinni zdawać sobie sprawę, że tym samym wojskowi USA szykują siły zbrojne krajów Europy do użycia taktycznej broni jądrowej przeciwko Rosji” – powiedział szef rosyjskiego MSZ.

Dyplomata przypomniał również, że Rosja w odróżnieniu od USA nie posiada rozbudowanej taktycznej broni jądrowej, a przechowuje posiadaną amunicję w centralnych bazach na terytorium swojego kraju. Siergiej Ławrow wyraził nadzieję, że Europejczycy powiedzą stanowcze „nie” rozmieszczaniu na swoim terytorium broni masowego rażenia, przy czym należącej do jednego państwa, które użyło jej już przeciwko ludności Hiroszimy i Nagasaki.

Członek Rady ds. Stosunków Międzyetnicznych przy Prezydencie Rosji, politolog Bogdan Bezpałko na antenie radia Sputnik wyraził opinię, że agresywne stanowisko USA naraża na niebezpieczeństwo Europejczyków.

W przypadku ataku odwetowego ucierpi Europa. Nawet jeśli uwzględnimy, że znajdują się tam amerykańskie siły zbrojne, to

zniszczone zostaną właśnie kraje Europy, gospodarka Unii Europejskiej. W przypadku konfliktu Amerykanie zaczną się dogadywać z Rosją, ale będą prowadzić negocjacje na ruinach europejskich miast. Tak więc rozmieszczając taktyczną broń jądrową na terytorium Europy, Amerykanie bardzo «szlachetnie» stawiają kraje europejskie jako bufor między sobą a Rosją. Jednocześnie USA niczym nie ryzykują – w przypadku konfliktu nie dojdzie raczej do ataku na ich terytorium. Oprócz tego pozbędą się konkurenta gospodarczego, który chociaż zależy pod wieloma względami od USA, to jest dla nich konkurencją, a nawet alternatywą. Właśnie tak – nie jak dyplomata, a analityk odczytałbym oświadczenie Siergieja Ławrowa – powiedział Bogdan Bezpalko.

Źródła: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net